

**Sygn. akt: I C 913/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

|                        |                                     |
|------------------------|-------------------------------------|
| <b>Przewodniczący:</b> | SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska |
| <b>Protokolant:</b>    | st. sekr. sądowy Donata Romanowska  |

**po rozpoznaniu w dniu** 19 października 2017 r. w Giżycku na rozprawie

**sprawy z powództwa** M. A. (1)

**przeciwko** Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez M. (...) i J. (...) nr (...) w G.

**o zapłatę**

1. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez M. (...) i J. (...) (...) w G. na rzecz powoda M. A. (1) kwotę 26.000zł (dwadzieścia sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.06.2014r. do 31.12.2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez M. (...) i J. (...) (...) w G. na rzecz powoda M. A. (1) kwotę 7.152,80zł tytułem zwrotu kosztów procesu.
3. Ustala odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez M. (...) i J. (...) (...) w G. za szkodę mogącą wystąpić u powoda M. A. (1) w przyszłości w związku ze zdarzeniem z dnia 29.03.2013r.
4. Wyrok w stosunku do Skarbu Państwa reprezentowanego przez M. (...) jest wyrokiem zaocznym.

SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska

**Sygn. akt. I C 913/15**

## UZASADNIENIE

Powód **M. A. (1)** domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa –Jednostki W. (...) (...) w G. kwoty 11.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 29.03.2013 r. pełniąc służbę w O. (...) w E. w trakcie prowadzenia zajęć profilaktycznych z żołnierzami kompanii zmechanizowanej w pomieszczeniach pozwanej jednostki wojskowej uległ wypadkowi, podczas którego samoczynnie otworzyło się okno, a jego skrzydło wypadło z futryny i spadło na głowę poszkodowanego. Wskutek zdarzenia powód doznał złamania kości nosa oraz przegrody z jego kątowym przeniesieniem, przebywał na zwolnieniu lekarskim oraz korzystał z porad laryngologicznych. Udziałem powoda stały się nie tylko dolegliwości związane z bólem i zabiegami medycznymi, ale także obniżona sprawność fizyczna, bezdechy

oraz dotkliwe cierpienia natury psychicznej. W związku z tym, że budynek, w którym prowadzone było szkolenie znajduje się na terenie J. (...) (...) w G., powód roszczenie swoje wywiódł z art. 433 k.c.

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu M. A. (1) domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa reprezentowanego przez J. (...) (...) w G. oraz 24 (...) w G. kwoty 26.000 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. Żądał nadto zobowiązania pozwanego do odpowiedzialności względem powoda na przyszłość, wskazując przy tym, że konieczne będzie wyeliminowanie u powoda zaburzeń drożności nosa w drodze operacyjnej.

W toku procesu jako właściwe statio fisci Skarbu Państwa, obowiązane do zapłaty na rzecz powoda żądanej kwoty zadośćuczynienia strony wskazywały J. (...) (...) w G., 24 (...) Oddział (...) w G., (...) Zarząd (...) w O. oraz M. (...).

Pozwany **Skarb Państwa- J. (...) nr (...) w G.** domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wprawdzie nie kwestionował okoliczności zdarzenia, ani doznanych przez powoda krzywd, wskazał jednak, że nie ponosi odpowiedzialności co do zasady za przedmiotowe zdarzenie z uwagi na ograniczoną odpowiedzialność za stan techniczny budynku oraz ograniczone możliwości usunięcia jego wad. Argumentował, że J. (...) nr (...) jest jedynie użytkownikiem budynku, w którym doszło do zdarzenia i ma zerowy wpływ na jego stan techniczny, bowiem o wszelkich inwestycjach i remontach decyduje 24 (...) oraz (...) Zarząd (...) w O.. Podał, że budynek był w należyтым stanie technicznym, przechodził regularne przeglądy, a okoliczności zdarzenia zdają się raczej przemawiać za nieszczęśliwym wypadkiem niż za zawinionym lub niezawinionym działaniem pozwanego.

**Skarb Państwa- 24 (...) Oddział (...) oraz (...) Zarząd (...)** kwestionowali swoją odpowiedzialność co do zasady za przedmiotowe zdarzenie. Podnosili, że nie są jednostkami organizacyjnymi Skarbu Państwa właściwymi do jego reprezentowania w realiach przedmiotowej sprawy.

Postanowieniem z dnia 4.09.2017 r. tut. Sąd na podstawie art. 67 § 2 kpc ustalił statio fisci Skarbu Państwa jako J. (...) nr (...) w G. oraz M. (...).

Pozwany **Skarb Państwa- M. (...)** w odpowiedzi na pozew, która wpłynęła do tut. Sądu w dniu 20.10.2017 r. domagał się oddalenia powództwa w całości wraz z kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że dotychczas wypłacone powodowi zadośćuczynienie w całości rekompensuje doznane przez niego krzywdy, zaś podnoszone przez powoda roszczenia w przeważającej mierze oparte są na chybionych przesłankach i zaniedbaniach samego powoda. Kwestionował nadto, by ponosił odpowiedzialność za sporne zdarzenie co do zasady.

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 29.03.2013 r. powód M. A. (1) jako żołnierz zawodowy w stopniu młodszego chorążego, pełniący służbę w O. (...) w E. prowadził zajęcia profilaktyczne z żołnierzami kompanii zmechanizowanej w pomieszczeniach pozwanej J. (...) (...) w G.. W trakcie zajęć samoczynnie otworzyło się okno budynku jednostki, a jego skrzydło wypadło z futryny i spadło na głowę powoda.

#### **(okoliczności bezsporne)**

W wyniku wypadku powód doznał złamania kości nosa z kątowym przemieszczeniem odłamów, złamania przegrody nosa powodującego zaburzenia drożności nosa. Miał nadto rany cięte skóry czoła i wargi górnej. Ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala (...) został wypisany w stanie dobrym ze skierowaniem do Oddziału Laryngologii. Kontynuując leczenie, powód korzystał z pomocy lekarzy Oddziału Laryngologicznego. W trakcie leczenia zaoferowano poszkodowanemu jedynie udrożnienie nosa bez ustawienia kości grzbietu oraz bez wykonania dodatkowych czynności plastycznych nosa z uwagi na brak refundacji ze środków NFZ. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 2.04.2013 r. do 5.04.2013 r., nie wymagał i aktualnie nie wymaga pomocy osób trzecich w związku z przedmiotowym wypadkiem.

***(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego- k. 19, historia choroby- k. 20-20v, zaświadczenie lekarskie- k. 21, skierowanie do szpitala- k. 22, raport z wizyty- k. 23, zaświadczenie lekarskie- k. 24)***

Przed wypadkiem powód był osobą aktywną, uprawiał sport, nosił syna na rękach, wygłupiał się z dzieckiem. Aktualnie powód w związku z wypadkiem cierpi na zaburzenia estetyczne twarzy (blizny, deformacja nosa), a czynnościowo ma trwale znaczne zaburzenia drożności nosa, powodujące konieczność oddychania przez usta, chrapanie i bezdechy senne. Cierpi na ból i skrzywienie osi nosa, doznaje częstych infekcji gardła. Odczuwa wyraźne trudności z oddychaniem przez nos, zwłaszcza prawym przewodem.

Doznane obrażenia spowodowały powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15%. Z punktu widzenia ortopedycznego skutki przebytego wypadku są nieznaczne, wykazują deformację twarzy spowodowaną skrzywieniem nosa. Zaburzenia drożności nosa powodują znaczne obniżenie sprawności fizycznej powoda, musiał zrezygnować z biegania. Owe zaburzenia są możliwe do wyeliminowania w wyniku zabiegu operacyjnego nosa i przegrody nosowej, któremu powód powinien się poddać.

Rokowania na przyszłość odnośnie stanu zdrowia powoda są pomyślne w przypadku poprawy stanu czynnościowego nosa, a więc drożności nosa. Osiągnięcie pełnego wyglądu nosa i twarzy w wyniku leczenia plastycznego nosa zewnętrznego może nie być całkowicie osiągalne. Z uwagi na znaczną deformację nosa zewnętrznego, efekt oszpecenia oraz znacznie nasilone zaburzenia drożności nosa powód wymaga wykonania zabiegu operacyjnego nosa.

***(dowód: zeznania świadka M. A. (2)- k. 115, opinia biegłego z zakresu chirurgii- k. 161, opinia biegłego otolaryngologa- k. 174-182)***

Powód może skorzystać z dwojakiego rodzaju leczenia. Do skorygowania względów estetycznych wyglądu twarzy i jednocześnie poprawy czynności oddechowej nosa przeznaczony jest zabieg operacyjny- rhinoseptoplastocia. Operacja ta wykonywana jest w ramach ubezpieczenia NFZ, jednak oczekuje się na nią długo w kolejce. Liczne gabinety prywatne wykonują tego typu zabieg prywatnie i odpłatnie. Leczenie wraz z rekonwalescencją trwa około 10-14 dni. Z kolei do poprawienia jedynie czynności oddechowej nosa przeznaczony jest zabieg operacyjny- septoplastica. Zabieg ten wykonują wszystkie oddziały laryngologiczne w ramach ubezpieczenia NFZ. Możliwe jest skorzystanie z zabiegu w odpłatnym gabinecie prywatnym.

***(dowód: opinia biegłego otolaryngologa- k. 174-182)***

Pismem z dnia 15.10.2014 r. powód wezwał pozwanego- Skarb Państwa-J. (...) (...) w G. do zapłaty na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł w związku ze spornym zdarzeniem. W odpowiedzi w/w pozwany pismem z dnia 28.11.2014 r. nie uznał swojej odpowiedzialności co do zasady, odmawiając wypłaty zadośćuczynienia.

***(dowód: wniosek o zadośćuczynienie wraz z odpowiedzią- k. 13-18)***

Decyzją z dnia 7.01.2014 r. nr (...) Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie w kwocie 4.930 zł, ustalając 7 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda.

***(dowód: decyzja- k. 26)***

Budynek, w którym doszło do wypadku znajduje się w trwałym zarządzie (...) Zarządu (...) w O.. Z kolei administratorem budynku jest 24 (...) Oddział (...) w G.. Każda z jednostek wojskowych pod koniec roku zgłasza potrzeby remontów administratorowi budynku. Sporny budynek był dopuszczony do użytkowania i nie było podstaw do wyłączenia go z eksploatacji. Poddany był rocznym oraz pięcioletnim przeglądom. Przed wypadkiem nie stwierdzono wad użytkowania przedmiotowego budynku.

**(dowód: okoliczności bezsporne, zeznania świadka A. C.- k. 123-123v, zeznania świadka M. I.- k. 271-271v)**

**Sąd zważył, co następuje:**

W przedmiotowej sprawie bezspornym był ustalony w sprawie stan faktyczny – wynika on z dokumentów, korelujących wzajemnie, logicznych i zgodnych z zasadami doświadczenia życiowego zeznań świadków M. A. (2), A. C., M. I. oraz opinii biegłych sądowych: z zakresu chirurgii urazowej i otolaryngologii. Przede wszystkim nie kwestionowała tego żadna ze stron. Sąd w związku z tym dał wiarę zeznaniom wskazanych wyżej świadków oraz uznał opinie biegłych za fachowe, rzetelne i bezstronne, opierając na tym rozstrzygnięcie sprawy. Uwypuklić należy przy tym niezwykle doniosłość wskazanego dowodu z opinii biegłych sądowych, bowiem owi biegli w sposób wyczerpujący opisali typowe- z punktu widzenia medycznego-objawy, z jakimi zetknął się powód wskutek wypadku, dokonali analizy stanu powoda i rzeczowo uzasadnili przyporządkowanie występujących u niego dolegliwości do wypadku, któremu uległ w dniu 29.03.2013 r., a wreszcie wskazali na stopień uszczerbku na zdrowiu, jakiego wskutek wypadku doznał powód.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie pozostała zasada odpowiedzialności za krzywdę doznaną przez powoda w związku z wypadkiem z dnia 29.03.2013 r., a w konsekwencji ewentualna wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz cierpienia fizyczne i psychiczne doznane w związku z wypadkiem. O ile bowiem strony nie kwestionowały okoliczności zdarzenia, a nawet ostatecznie zakresu doznanych przez powoda krzywd, o tyle sporne w realiach tej sprawy pozostało to, kto obowiązany jest do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda w związku z owym wypadkiem.

Zgodnie z art. 434 k.c. za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części odpowiedzialny jest samoistny posiadacz budowli, chyba że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części nie wynikało ani z braku utrzymania budowli w należyłym stanie, ani z wady w budowie. Odpowiedzialność posiadacza budynku polega na zasadzie ryzyka. Może on uchylić się od odpowiedzialności przez wykazanie, iż wypadek nie nastąpił na skutek braku utrzymania budynku w należyłym stanie ani na skutek wady w jego budowie.

Wskazać należy, że za część budowli nie uważa się jedynie części składowych budynku w rozumieniu art. 47 par. 2 k.c. skoro przez oderwanie się części budynku rozmiąć należy odpadnięcie elementów trwale związanych z budowlą. Musi być to zatem przedmiot pozostający w dostatecznie mocnym, mechanicznym związku z obiektem, choćby nie został wmurowany w całość. Sposób połączenia jest tu obojętny byle by istniało trwałe, opierające się czynnikiem atmosferycznym powiązanie z konstrukcją budowli. Chodzi szczególnie o rzeczy spełniające warunki z art. 47 par. 2 k.c., lecz nie uznawane za części składowe obiektu ze względu na przemijający charakter przyłączenia do całości. W ocenie tut. Sądu odpadnięcie okna zawiera się w pojęciu „oderwania części budowli” w rozumieniu art. 434 k.c. co powoduje, że samoistny posiadacz budynku ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka za skutki przedmiotowej szkody.

W ocenie tut. Sądu w sprawie niniejszej zachodzi co do zasady odpowiedzialność Skarbu Państwa- J. (...) nr (...) w G. na podstawie art. 434 k.c. oraz Skarbu Państwa reprezentowanego przez M. (...). W realiach przedmiotowej sprawy wskazać należy, że nie zostały wykazane przesłanki egzoneracyjne w postaci udowodnienia, że sporne zdarzenie nie nastąpiło w wyniku braku utrzymania budowli w należyłym stanie, ani nie nastąpiło na skutek wad w budowie. Wszak w toku procesu cofnięto wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, poprzedzonej oględzinami nieruchomości, na okoliczność utrzymania budowli, w której doszło do zdarzenia w należyłym stanie oraz brak wad w budowie tej budowli na dzień wypadku. Z zeznań powołanego w sprawie świadka M. I. wynika, że w dniu wypadku mogło wypaść stare okno, a umowa na wymianę okien została zawarta w maju 2013 r., czyli już po wypadku. W treści protokołu z okresowej kontroli obiektu budowlanego sporządzonego w dniu 20.08.2012 r. widnieje zapis „dokończyć wymianę stolarki okiennej”, zaś we wnioskach w owym protokole wskazano na konieczność wykonania tej naprawy.

Spełnione zostały natomiast przesłanki z art. 434 k.c. w postaci powstania szkody, oderwania części budowli, związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą i samoistnego posiadania budowli. Sąd nadto zważył, że powód z wysokim prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością wykazał wystąpienie szkody, polegającej na nieuzyskaniu korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby nie doszło do przedmiotowego zdarzenia.

Rozstrzygając pierwszą ze zdiagnozowanych wyżej kwestii spornych w kontekście powyższych rozważań Sąd miał na względzie, że pomieszczenie, w którym doszło do zdarzenia zajmuje pozwany Skarb Państwa- J. (...) (...) w G.. Zgodnie z treścią protokołu zdawczo-odbiorczego znajdującego się w aktach sprawy pozwana jednostka wojskowa przyjęła od pozwanego 24 (...) Oddziału (...) w G. zgodnie z dyspozycją § 8 pkt. 2 Zarządzenia nr 42/MON z 16 sierpnia 2011 r. w użytkowanie między innymi budynek nr (...) w kompleksie K-674, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia, a co za tym idzie również odpowiedzialność co do zasady za w/w budynek. Należy przy tym wskazać, że pozwana J. (...) jest jego faktycznym użytkownikiem a 24 (...) Oddział (...) w G. jest jedynie jego administratorem, w rozumieniu w/w zarządzenia. Z tych względów przypisanie zasady odpowiedzialności 24 (...) Oddziałowi (...) w G. byłoby w realiach tej sprawy niezasadne. Budynek, w którym doszło do zdarzenia wywołującego szkodę u powoda, znajduje się na działce, będącej w trwałym zarządzie (...) Zarządu (...) w O., który z kolei nie ponosi odpowiedzialności po myśli art. 434 k.c. jako posiadacz samoistny. Zgodnie z tezą postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9.10.2003 r., I CK 141/02 sprawowanie przez Skarb Państwa administracji i zarządu nad nieruchomością nie przesądza o samoistności posiadania a niekiedy może wręcz świadczyć o tym, że było to posiadanie zależne. Podobne stanowisko zajmują sądy administracyjne na gruncie orzecznictwa w zakresie podatku od nieruchomości. W związku z powyższym brak było podstaw do przyjęcia, że (...) Zarząd (...) w O. ponosi odpowiedzialność za przedmiotową szkodę jako właściwe statio fisci Skarbu Państwa. Wedle art. 67 § 2 k.p.c. za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. W związku z tym uprawnionym jest stwierdzenie, że właściwym statio fisci Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie jest J. (...) nr (...) w G.. Sporny wypadek wydarzył się na terenie pozwanej jednostki i jej działalnością wiąże się dochodzone roszczenie.

Skarb Państwa, biorąc pod uwagę charakter roszczenia powoda, a przy tym także i to, że do wypadku doszło w trakcie odbywania przez powoda służby wojskowej, powinien być w tej sprawie reprezentowany również przez M. (...) jako właściwe statio fisci. M. (...) jest nadto właścicielem nieruchomości, w której doszło do zdarzenia, co zresztą pozostawało poza sporem między stronami postępowania. Do zakresu działania M. (...) należy kierowanie w czasie pokoju całokształtem działalności Sił Zbrojnych, zatem zdaniem tut. Sądu odpowiedzialny jest za roszczenia związane z funkcjonowaniem poszczególnych jednostek wojskowych. Szczegółowe zadania i kompetencje M. (...) określa ustawa z dnia 14 grudnia 1995 r. o urzędzie M. (...) (Dz. U. nr 10, poz. 56 ze zm.). Zgodnie z art. 1 tej ustawy, M. (...) jest naczelnym organem administracji państwowej w dziedzinie obronności Państwa. Do jego kompetencji i zakresu działań należy m.in. kierowanie w czasie pokoju całokształtem działalności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, przygotowywanie założeń obronnych Państwa i inne, w tym ogólna koordynacja działań w zakresie ochrony informacji niejawnych w dziale obrony narodowej (art. 2 ustawy o urzędzie M. (...)). Dlatego tut. Sąd ustalił, że M. (...) jest właściwą jednostką organizacyjną do reprezentowania w niniejszym procesie Skarbu Państwa, przyjmując, że zakres funkcjonalny i kompetencyjny M. (...) pozostaje w ścisłym związku z treścią roszczeń dochodzonych w tej sprawie, związanych z działalnością służb wojskowych.

Wskazać należy w kontekście powyższych rozważań, że w przypadku, gdy stroną w procesie jest Skarb Państwa, to wskazanie w pozwie kilku jednostek organizacyjnych nie zmienia faktu, że stroną pozwaną jest Skarb Państwa, a nie wskazane w pozwie jednostki (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 1962 r., 4 CR 373/62 oraz w wyroku z dnia 11 maja 1999 r., I CKN 1148/97).

W myśl art. 339 § 2 k.p.c. wydając wyrok zaoczny, Sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Wprowadzone przez ten przepis swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy zastępuje jedynie postępowanie

dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Wobec, więc tego, że działanie art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania. W kontekście powyższego, mając na względzie, że Skarb P. (...) złożył odpowiedź na pozew już po wydaniu wyroku, Sąd podzielił twierdzenia powoda przytoczone w pozwie.

W kontekście powyższych rozważań oraz kwestii spornej dotyczącej wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia wskazać należy, że na art. 444 § 1 k.c., z którego wynika, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W myśl zaś przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywda jest niemajątkową postacią szkody, zaś zadośćuczynienie ma za zadanie przede wszystkim zrekompenzowanie krzywdy.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości podzielił pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22.11.2012 r. sygn. I ACa 1007/12 (publ. LEX nr 1236695), zgodnie z którym „Dla ustalenia krzywdy podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę konieczne jest uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenia i czasu trwania) naruszenia, trwałość skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości. W żadnym wypadku ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością zadośćuczynienia”. Przedmiotem obszernej analizy piśmiennictwa i orzecznictwa są kryteria, jakimi należy się kierować przy ustaleniu sumy zadośćuczynienia korespondującej z doznaną krzywdą. W tym miejscu Sąd zwraca uwagę na reprezentatywny pogląd przywołany w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10.01.2013 r. sygn. I ACa 640/12 (publ. LEX nr 1280120), w myśl którego „Określając wysokość odpowiedniej sumy, sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej”. Sąd miał również na względzie, że życie i zdrowie ludzkie jest wartością nadrzędną i żadna kwota nie jest w stanie zrekompenzować utraty zdrowia, stąd też celem zadośćuczynienia jest jedynie złagodzenie doznanych cierpień i naprawienie wyrządzonej krzywdy. Z tych to też przyczyn zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będąc jednocześnie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie powinno uwzględniać rozmiar doznanej krzywdy, przy czym zindywidualizowana ocena kryteriów decydujących o jego wysokości pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 maja 2016 r., sygn. I ACa 278/15, Lex nr 2061825).

W kontekście powyższych rozważań Sąd, oceniając roszczenie powoda co do wysokości miał na względzie całokształt okoliczności sprawy, rodzaj obrażeń ciała, stopień natężenia dolegliwości bólowych i następstwa zdarzenia. Powyższe z kolei wynika wprost z treści zalegających w aktach sprawy dokumentów, ze sporządzonych w sprawie opinii biegłych- chirurga i otolaryngologa, zeznań świadka M. A. (2), jak i z twierdzeń samego powoda. Przede wszystkim Sąd wziął pod uwagę, że życie powoda wskutek wypadku doznało istotnych ograniczeń. Przebywał na zwolnieniu lekarskim, korzystał z licznych porad laryngologicznych, nadal pozostaje pod opieką specjalistów. Doznał wskutek wypadku następstw zarówno estetyczno-oszpecających, jak i czynnościowych. Przed wypadkiem był osobą aktywną fizycznie, uprawiał sport, zaś po wypadku z uwagi na zaburzenia drożności nosa musi oddychać poprzez otwarte usta i szybko się męczy. Zaburzenia drożności nosa prowadzą do wysychania błony śluzowej gardła, chrapania, bezdechów sennych oraz częstych infekcji. Powód doznał deformacji twarzy spowodowanej skrzywieniem nosa. Owe oszpecenia również nie pozostają bez wpływu na wysokość należnego mu zadośćuczynienia, zważywszy przy tym na okoliczność, że osiągnięcie pełnego wyglądu nosa i twarzy, sprzed urazu może nie być całkowicie osiągalne. W związku

z wypadkiem doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 %. W ocenie Sądu stopień ten odpowiada rzeczywistości odniesionym przez powoda urazom i winien być uwzględniony przy ustaleniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Niepoślednią rolę ma nadto okoliczność, że w celu poprawienia drożności nosa niezbędnym będzie poddanie się zabiegowi operacyjnemu, co wiąże się z kolei z koniecznością późniejszej rekonwalescencji. Wskazać należy również, że wprawdzie u powoda nie wystąpiły zaburzenia w sferze psychicznej związane z wypadkiem, a przynajmniej strony nie prowadziły postępowania dowodowego w tym zakresie, to obrażenia fizyczne spowodowane wypadkiem, oszpeccenia, niemożność prowadzenia dotychczasowego trybu życia i brak całkowitej sprawności niewątpliwie wpłynęły na stan emocjonalny powoda, co również należało uwzględnić przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia.

Powyższe doprowadziło tutaj Sąd do konkluzji, że dotychczas wypłacone powodowi jednorazowe odszkodowanie (vide: k. 26) nie rekompensuje w pełni doznanej przez niego krzywdy. W tym stanie rzeczy Sąd, biorąc pod uwagę całokształt omówionych okoliczności, znajdując umocowanie w art. 444 k.c. i art. 445 k.c., uznał za usprawiedliwione żądanie powoda co do zapłaty kwoty 26.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Na marginesie jedynie wskazać należy, że o ile strony nie kwestionowały zakresu doznanych przez powoda krzywd, ani wysokości należnego mu zadośćuczynienia, o tyle w świetle poczynionych rozważań ewentualne zarzuty co do wysokości w/w rekompensaty nie mogłyby spotkać się z uznaniem. W ocenie Sądu żądanie przez powoda zapłaty zadośćuczynienia za doznany ból, cierpienie i krzywdy moralne we wskazanej wysokości jest w pełni zasadne w omówionych stanie faktycznym przedmiotowej sprawy.

O odsetkach Sąd orzekł po myśli art. 481 k.c., mając na względzie treść pisma powoda z dnia 6.01.2017 r. (k. 196) oraz treść Obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 stycznia 2016 r. w sprawie wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (M.P. z dnia 12 stycznia 2016 r.), określającą wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie od 1.01.2016 r. na 7 % w stosunku rocznym.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c., o czym jak w pkt II sentencji wyroku. Po stronie owych kosztów Sąd uwzględnił kwoty 4.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 550 zł tytułem opłaty od pozwu, kwoty 479,60 zł, 12, 10 zł, 544,10 zł tytułem wydatków oraz 750 zł tytułem opłaty sądowej związanej z rozszerzeniem powództwa.

Zasadnie było w realiach tej sprawy roszczenie powoda, wynikające z art. 442<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. co do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku na przyszłość. Interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności za ewentualną szkodę na przyszłość, na podstawie art. 189 k.p.c., istnieje gdy istnieje obiektywna niepewność stanu faktycznego (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, LEX nr 1169345). Podobne stanowisko zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 2010 r. IV CSK 410/09 wskazując, że „Pod rządem art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości”. W motywach zawartych w tym wyroku Sąd Najwyższy wskazuje, że kolejny proces odszkodowawczy w związku z ujawnieniem się kolejnych szkód może toczyć się po wielu latach po zdarzeniu powodującym szkodę a wówczas pojawić się mogą po stronie poszkodowanego – na którym spoczywa obowiązek dowiedzenia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej – trudności dowodowe. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu na którym ta odpowiedzialność ciąży. Z tych względów po stronie powoda – poszkodowanego istnieje interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Przenosząc powyższe poglądy na grunt rozstrzyganej sprawy trzeba podkreślić, że materiał dowodowy sprawy daje wystarczające podstawy do przyjęcia, że po wydaniu wyroku mogą ujawnić się kolejne skutki wypadku. Powód w dalszym ciągu jest pod opieką specjalistów, wymaga zabiegów operacyjnych. Z opinii biegłych wynikają wprawdzie pomyślnie rokowania odnośnie stanu zdrowia powoda, ale pod warunkiem poprawy drożności nosa, która jest możliwa w drodze operacyjnej. Biegły z zakresu otolaryngologii wskazał, że z uwagi na znaczną deformację nosa zewnętrznego,

efekt oszpecenia oraz znacznie nasilone zaburzenia drożności nosa powód wymaga wykonania zabiegu operacyjnego. Z tych względów Sąd po myśli powołanych przepisów orzekł jak w pkt III wyroku.

Mając na względzie, że pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez M. (...) nie wdał się w spór co do istoty sprawy, nie stawił się na rozprawę pomimo, iż był o jej terminie prawidłowo zawiadomiony, nie wniósł również o przeprowadzenie rozprawy w swojej nieobecności, nie złożył też w terminie odpowiedzi na pozew ani w żaden inny sposób nie zajął stanowiska w sprawie, wyrok w stosunku do w/w jest wyrokiem zaocznym. O powyższym Sąd orzekł jak w pkt IV sentencji wyroku.